

# Stogowska, Anna Maria

---

"Płock w okresie okupacji 1939-1945",  
Mirosław Krajewski, Płock-Włocławek  
2001 : [recenzja]

---

Notatki Płockie 46/1-186, 51-53

---

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Również J. Malget i N. Thill są autorami tekstu zatytułowanego: "Klejnoty kultury. Szkicownicy malarza - artysty Nikolausa Brüchera". Są to refleksje dotyczące warsztatu mistrza i charakterystyki jego twórczości. Interesujący jest także fragment omawianej części trzeciej dzieła pt. "Nik Brücher. Między Polską i Luksemburgiem". Dowiadujemy się tutaj o pracach wykonywanych w katedrze płockiej z wyobraźnią artysty, pieczołowitością, odpowiedzialnością i niesłychaną pracowitością. Gdy w październiku 1916 r. Brücher ukończył te prace, napisał wymownie w swoim dzienniku: "Dzięki Bogu za to wielokrotne". Opuszczając Płock w styczniu 1916 r. czynił to z bólem i nostalgią za niedokończonym dziełem. "Muszę wyjechać stąd... piękna praca musi zostać. Może już nigdy nie wrócę. Przyzwyczałem się tutaj. Udowodniono mi, że jest tutaj dość dużo ludzi, którzy cenią moją pracę, okazują mi dużo szacunku i miłości, czego nie oczekiwałem. Wyjechałem z nadzieją, że później będę te obrazy malował...".

Wymienieni wyżej dwaj autorzy prezentują następnie fragment pt. "Nik Brücher. Wielkie dzieła ostatniego okresu twórczości", po czym następuje krótki epilog.

Odrębną jednostką redakcyjną części jest korespondencja Brüchera z Drapiewskimi, z rodziną w Elvingen, łącznie z rokiem 1957, tj. rokiem śmierci artysty (m.in. ostatni list Kazimierza Drapiewskiego z 4 maja 1957 r.). Zapewne musiały głęboko wzruszyć odchodzącego już powoli z tego świata (na dwa miesiące przed zgonem) 83. letniego Brüchera słowa wymienionego Polaka (brata Władysława Drapiewskiego): "Najdoższy Panie Brusz! Przy okazji, że pisze brat Władysław, dołączam

też kilka słów. Każdy Pana list jest u nas radosnym wydarzeniem. W poprzednią niedzielę Leon odczytał Pański list. Również Władysław dostał przed paru dniami list. Czy Leon pisał Panu, że Pański obraz "Ukrzyżowania" w Płocku ja odnawiałem? Był w dwóch trzecich zniszczony i za wzór miałem tylko ilustrację z monografii o Płocku, napisanej przez biskupa Nowowiejskiego, 15 cm na 5 cm. Pańska dedykacja zachowała się, wzmocniłem ją".

Zaprezentowane najwięcej dzieło J. Malget o niezwykłym człowieku, głębokim chrześcijaninie, wybitnym artyście malarzu i witrażyście, przyjacielu Płocka - miasta, w którym spędził kilka lat, stanowi niewątpliwie wielce pożyteczny przyczynek do najnowszej historii sztuki sakralnej. Pozostaje następnie cennym źródłem wiadomości na temat historii polichromii bazyliki katedralnej w Płocku, uzupełniającym aktualny stan wiedzy w tym zakresie. Jest wreszcie wymownym świadectwem bogatego, a przy tym budującego życia i równie bogatej twórczości luksemburskiego artysty z Elvingen. Na kartach książki on sam świadectwo to składa dając wyraz swojej prawości, wrażliwości na dobro, wiary religijnej, pracowitości, skromności i wierności w przyjaźni.

Lekturę oryginalnej pracy J. Malget (jej systematykę można by udoskonalić) wypada polecić szerokiemu kręgowi miłośników pamiętników, dzienników i biografii, wszystkim zainteresowanym historią sztuki sakralnej, a w sposób szczególny tym, którym bliskie są dzieje katedry płockiej.

Oprac. ks. Wojciech Góralski

\* \* \*

## Mirosław Krajewski, *Płock w okresie okupacji 1939-1945, Płock-Włocławek 2001, Wyd. Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna, ss. 540*

Oficyna wydawnicza Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej we Włocławku przy współpracy Towarzystwa Naukowego Płockiego wydała książkę profesora Mirosława Krajewskiego pod tytułem "Płock w okresie okupacji 1939-1945".

To obszerne opracowanie liczące 540 stron z aneksami i ilustracjami stanowi pierwszą próbę syntezy dziejów miasta Płocka w latach 1939-1945 wykonaną przez historyka profesjonalistę charakteryzującego się dobrym warsztatem oraz doświadczeniem badawczym. Jest to bowiem nie pierwsze jego opracowanie dotyczące dziejów miasta w okresie II wojny światowej. M. Krajewski napisał już historię Rypina w latach okupacji hitlerowskiej.

Omawianą książkę o Płocku poprzedziły tematyczne opracowania cząstkowe.

W roku 1982 ks. Michał Grzybowski wydał "Martyrologię duchowieństwa diecezji płockiej w latach II wojny światowej 1939-1945". W roku 1992 ukazało się opracowanie Ireny i Jana Nowaków "Z dziejów Armii

Krajowej w Inspektoracie Płocko-Sierpeckim". Eksterminacji ludności żydowskiej poświęcone jest opracowanie Jana Przedpełskiego "Żydzi Płoccy 1939-1945", które wydano w 1993 roku. Ciągle jeszcze w rękopisie pozostaje doktorska praca Jana Kowalewskiego "Płockie środowisko społeczne w latach 1939-1945".

Ukazało się także wiele artykułów dotyczących okresu II wojny światowej głównie na łamach czasopisma TNP "Notatki Płockie". Są to różne opracowanie cząstkowe, materiały wspomnieniowe, źródła. Ich autorzy - płocczanie bądź przeżyli wojnę lub zajmowali się w swych badaniach problematyką II wojny światowej. Wymienić tu należy szereg nazwisk m. in. Tadeusza Chrostowskiego, Mariana Chudzyńskiego, Franciszka Dorobka, Jana Szymańskiego, Wiesława Końskiego, Jerzego Stefański i innych. Okres II wojny występuje w pracach monograficznych tych autorów.

W "Dziejach Płocka" wydanych w 1973 i 1978 roku rozdział dotyczący okupacji hitlerowskiej napisał żyjący w tych

MIROŚLAW KRAJEWSKI

# PŁOCK W OKRESIE OKUPACJI 1939–1945



Płock – Włocławek 2001

czasach Franciszek Dorobek. Tenże autor opublikował opracowanie dotyczące powojennych dziejów miasta w odrębnej pozycji książkowej "Płock w 1945 roku".

Przypadająca w 2000 roku rocznica zakończenia wojny stała się inspiracją do uczczenia bohaterów, którzy oddali swe życie w obronie Ojczyzny. Antoni Jelec wydał księgę płoczczan poległych na polu chwały. Nazwiska żołnierzy zostały wyrzeźbione na tablicy okolicznościowej zawieszanej na kościele Św. Stanisława. Maria M. Blombergowa sporządziła wykaz osob pomordowanych w Katyniu, Ostaszkowie i Starobielsku.

Archiwum Państwowe w Płocku zorganizowało sesję naukową poświęconą okresowi okupacji hitlerowskiej w Płocku. Materiały z sesji w postaci referatów, źródeł zostały opublikowane w tomie V "Płockiego Rocznika Historyczno-Archiwalnego". Okolicznościowa wystawa ukazywała zachowane źródła w postaci akt Zarządu Miasta Płocka z lat 1939-1945.

Należy także wspomnieć o licznych pamiątkach z lat okupacji zachowanych w zbiorach Muzeum Mazowieckiego i prezentowanych na wystawach stałych lub czasowych.

Bogactwo opracowań przyczynkarskich zwłaszcza wspomnień i pamiątek wymaga nie tylko usystematyzowania ale nawet selekcji materiałów. Trudnej sztuki napisania syntetycznych dziejów podjął się prof. Mirosław Krajewski rektor Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej porowadzący także seminarium doktoranckie przy Towarzystwie Naukowym Płockim. Efektem żmudnej pracy autora jest omawiane opracowanie. Składa się z 8 rozdziałów o różnej objętości od 75 stron (rozdział 6) do 5 stron (rozdział VIII). Rozdział I "W ob-

liczu wojny" ukazuje atmosferę i przygotowania do wojny. W rozdziale II omówiono działania wojenne oraz losy żołnierzy pochodzących z Płocka np. pododdział "Na frontach Europy" czy "Z płockiego gimnazjum pod Monte Cassino". Eksterminacyjną politykę okupanta przedstawił autor w III rozdziale. Sporo miejsca poświęcono eksterminacji poszczególnych grup społecznych np. nauczycieli. Poszczególne podrozdziały dotyczą duchowieństwa i sióstr zakonnych oraz Żydów. W Płocku 1/3 ludności (9 tys.) stanowili Żydzi zamieszkujący specjalnie wyznaczoną część miasta. Szczególnie okrutnie Niemcy obchodzili się z tą grupą narodowościową. Już w pierwszych miesiącach wojny powstało w Płocku getto, gdzie zwożono Żydów z okolicznych miasteczek. Wywieziono ich do obozów, gdzie zginęli zamordowani przez okupanta. Podobny los spotkał duchowieństwo płockie. Zginęło w obozach wielu księży, a biskupi płocki Antoni Julian Nowowiejski i Leon Wetmański męczeńską śmiercią przytłaczyli wiarę i postawę społeczną wrogą wobec najeźdźcy. W rozdziale IV omówił autor eksterminację pośrednią związaną z procesem germanizacji (likwidacją szkolnictwa, wprowadzaniem nazewnictwa niemieckiego, zamknięciem kościołów i domów zakonnych), grabieżą i niszczeniem dóbr kultury, pracą przymusową, wysiedleniami oraz tzw. Volkslistą. Wobec polityki okupanta polegającej na zniszczeniu narodu polskiego mieszkańcy Płocka zmuszeni zostali do czynnego oporu. Zorganizowano tajne nauczanie. Stosowano sabotaż i samoobronę. Powstały także liczne organizacje m.in. konspiracyjne harcerstwo, Związek Wolnych Chłopów, Służba Zwycięstwu Polski, Związek Walki Zbrojnej, Armia Krajowa, Polska Partia Robotnicza, Gwardia Ludowa i Armia Ludowa. Zagadnieniom powyższym poświęcony jest rozdział V i VI omawianej pracy. Wobec ludności okupant stosował represje. Mieszkańcy Płocka ginęli w obozach i na ulicach miasta. Rozdział VII poświęcony jest stosowanemu przez Niemców represjom. Wyzwolenie miasta spod okupacji nastąpiło w dniu 21 stycznia 1945 roku. Zniszczone i zdziesiątkowane miasto z trudem podnosiło się do życia. W zakończeniu autor dokonuje podsumowania tego szczególnego w życiu miasta okresu, którego pamięć musi trwać dla przestrogi przyszłych pokoleń i pamięci tych co oddali najwyższą cenę własne życie.

Tekst poszczególnych rozdziałów poprzedzają strofy poezji. Również w zakończeniu przytacza autor znamienne słowa Wisławy Szymborskiej: "Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się splota".

Opracowanie uzupełnia obszerny wykaz źródeł i literatury od strony 303 do strony 335. Stwierdzić jednak należy, że mimo wykorzystania wielu źródeł zbyt mało autor korzystał z akt niemieckiego zarządu miasta Płocka. Zespół ten ocalał i obecnie przechowywany jest w Archiwum miasta stołecznego Warszawy. O aktach tych jako cennych materiałach źródłowych mówiłam na sesji naukowej i pisałam w "Notatkach Płockich". Prezentowane były także na wystawie okolicznościowej w Archiwum Państwowym w Płocku. Cennym jest również pamiętnik z okresu okupacji płocczanki Jadwigi Stypułkowskiej. Został opublikowany w roku 2000, mo-

że zbyt późno lecz wskazywałam także na to unikalne i jedyne w swym rodzaju źródło publikując w "Płockim Roczniku Historyczno-Archiwalnym" artykuł "Okupacja hitlerowska w Płocku w relacji Jadwigi Stypułkowskiej.

W książce zamieszczono także aneksy obejmujące około 150 stron tekstu.

W aneksie nr 1 przedstawiono obsadę personalną 4 Pułku Strzelców Konnych, w aneksie nr 2 dowództwo 8. Płockiego Pułku Artylerii Lekkiej im. króla Bolesława Krzywoustego w dniu 1 września 1939 r., aneks nr 3 obejmuje płocczan żołnierzy 8 Pułku poległych i wziętych do niewoli w II wojnie. Aneks nr 4 dotyczy żołnierzy jednostek płoczkich poległych w czasie wojny. W aneksie nr 5 umieszczono nazwiska płocczan zamordowanych w Katyniu. Aneks nr 6 obejmuje nauczycieli, absolwentów i uczniów Gimnazjum im. St. Małachowskiego poległych w II wojnie. W aneksie nr 6 i nr 7 znajdują się nazwiska dowódców i uczestników ruchu oporu w Płocku.

Na zakończenie umieszczono indeksy: osobowy i topograficzny ss. 457-503 oraz materiał ilustracyjny nazwany "Zdjęcia". Dotyczą one różnych pomników, tablic poświęconych ofiarom II wojny światowej. Ilustracje wykonano techniką sepi (brązowe). Autor komentując wybrany materiał ilustracyjny stwierdził, że wybrał powyższe materiały (zbiorowe miejsca pamięci) nie chcąc urazić żadnych uczestników II wojny. Wydaje się jednak, że ilustracje do opracowania powinny stanowić materiał korespondujący z tekstem. Pomniki są ważnym elementem historii okupacji hitlerowskiej lecz powstały

już po wojnie. Wielka szkoda, że nie wykorzystał M. Krajewski pamiątek zgromadzonych w Muzeum Mazowieckim, wielokrotnie prezentowanych na licznych wystawach. Pisałam o nich w artykule pt. "Wystawa w Muzeum Mazowieckim w Płocku i.... poszli za Polskę się bić!" publikowanym w tomie V "Płockiego Rocznika" s. 219-223.

Praca Mirosława Krajewskiego przedstawia stan badań aktualnych dotyczących opracowanego tematu. Zapewne i ten autor nie ustrzegł się drobnych błędów wynikających ze stanu wiedzy oraz często braku dobrej korekty. Historyk piszący tego typu pracę syntetyczną zdaje sobie sprawę z potrzeby uzupełniania jego tekstu. Jednocześnie wie, że materiał zebrany, któremu nadał pewien kształt rzeczowy jest podstawą do różnego typu opracowań, a nawet polemiki. Trudno czasem ustalić prawidłowe nazwiska osób walczących, o czym przekonał się A. Jelec sporządzając wykazy poległych.

Te drobne uwagi oczywiście nie umniejszają wartości omawianego opracowania. Docenić należy wielki trud autora oraz jak stwierdziłam wyżej profesjonalizm i doświadczenie badacza. Ponad 50 lat społeczeństwo Płocka czekało na tego typu syntezę dotyczącą strasznych dni okupacji hitlerowskiej. Opracowanie Mirosława Krajewskiego jest skarbnicą z której wszyscy będziemy czerpać, jednocześnie do której winniśmy także dokładać.

**Anna Stogowska**